

GAZETA POZNANSKA

Nro. 60.

w Sobotę dnia 27. Lipca Roku 1811.

O B W I E S Z C Z E N I E.

Prefekt Departamentu Poznańskiego.

Wydany reskrypt przez J.W. Ministra skarbu obymujący odezwę od kontrybuentów, względem składania podatków przed nastąpić mającą redukcją bilonów Pruskich w następującej osnowie:

M I N I S T E R S K A R B U

Nie masz żadnego mieszkańca na ziemi Polskiej, któryby oycowskiej opieki Najjaś. Pana, o byt partykularnego, i troskliwości o dobro kraju, nie był świadkiem i uczestnikiem. Niewyczerpana ta d. broć Króla! jak w każdym zdarzeniu stara się osłodzić los, który przykre okoliczności dla mieszkańców Xięstwa Warszawskiego zrządziła, tak mądra Jego przezorność, odsuwa zdala wszelkie wypadki, iakie przykrą pod te czasy sytuacja Kontrybuenta pogorszyćby mogły. —

Skutkiem tych Oycowskich Najjaś. Pana zamiarów, jest Dekret z daty 12 Czerwca r. b. w celu utrzymania w kraju grubey monety wydany. Dekret ten stanowi, że Bilon srebrny Pruski tylko do dnia 30. Września r. b. podług terażniejszego swego kursu, w Kassach publicznych przyjmowany będzie — Od tej Epoki rzeczony Bilon nie inaczej, tylko podług wewnętrzney wartości, iaką próby menniczne okażą, do Kass przyjmowanym będzie, ale to tylko do dnia 1go Stycznia 1812 r. b. od którego iuż wszelki Bilon zagraniczny, tak srebrny, iako też miedziany, do Kass publicznych przyjmowanym nie będzie.

Tyle ulg ktore dobroć Królewska mieszkańcom tego kraju wymierzyła, iako to: przez Dekret z daty 30. Września pozwalający wydanie assygnacyów na zaległe podatki. — Przez Dekret z daty 19. Czerwca r. zeszedł o względem rozdziału zaległości na jedyną ratę, — przez Dekret z daty 8go Listopaga 1810, dozwalaający dostawkę liwerunków za podatki, — iako też przez Dekret z daty 17 Kwietnia r. c. względem dostawki koni za podatki, — przekonać każdego powinny, że iak Najjaś. Pan pragnie utrzymać Kontrybuenta, w powinności względem Skarbu, tak ułatwiając mu drogę uiszczenia się, daie sposobność przedszego dopełnienia obowiązku. —

Niedostatek gotowizny i zmniejszenie dla tej braku cyrkulacyi pieniędzy, nie uszło troskliwości dobrego Króla. Znaczne Summy z pożyczki Paryzkiej wpływające w grubych pieniądzach i bilety kassowe reprezentujące dobrą monetę, a zabezpieczone naydostatniey tak że odsuwają obawę i że zupełnie są godne ufności, pomnażają liczbę dobrodzieystw przez Najjaś. Pana mieszkańcom tej ziemi wyswiadczonych.

Zapowiedziana redukcya Bilonu Pruskiego, i wkrótce nastąpić mające, zupełne, tak srebrnego iako też i miedzianego Bilonu zagranicznego do Kass przyjmowanie, daie Kontrybuentom sposobność zabezpieczenia się od straty, przez opłacenie do Kass wszelkich zaległych i bieżących podatków w Bilonie podług terażniejszego waloru. Lecz korzystać potrzeba z czasu, bo od 1go Października iuż Bilon podług Redukcyi tylko przyjmowanym w Kassach być może. Od pierwszego zaś Stycznia roku następującego, wcale przyjmowanym nie będzie. — Ostrzeżenie to dadź powinno pobudkę dłużnym Kontrybuentom, do pośpiechu w wyplatách, tak zaległych iako bieżących podatków. — W celu iedynie ochronienia takowych od większego ciężaru, daiać to ostrzeżenie Minister Skarbu, publikować go każdej klasie Kontrybuentów rozkazał. —

w Warszawie dnia 30go Lipca 1811.

(L.S.)

J. WĘGLIŃSKI, Minister Skarbu.

Józef Czyżewski, Sekr. Gen. Min. Skarbu.

podając niniejszém do powszechney wiadomości pragnie Prefekt, aby każdy dłużny kontrybuent tak z niego korzystać niezaniebdał, iak Rząd w troskliwych o dobro zamiarach, co raz nowe dla kontrybuentów, do tyłu doznanych, dobroczynstwa przydaie. W Poznaniu dnia 16. Lipca 1811.

W niebymości Prefekta:

Radzca Prefektury, Schönfeld.

Sekretarz generalny, Neyman.

z Warszawy d. 16. Lipca.

Rapport Wydziału III o chowaniu Bydła napisany przez Alexandra Hrabiego Potockiego Ministra Policji Dyrektora tegoż wydziału, czytany przez Xieźdza Bystrzyckiego członka Towarzystwa.

W gospodarstwie użytek o hodowania bydła i wszelkich domowych zwierząt, w trójnym główniejszym względzie uważanym być może. — Najprzód: iak narzędzie w pracy rolniczej pomoc dające; powtóre iako środek wysiłoney ziemi płodność przywracający; potrzebie iako produkt nie tylko wygodę, lecz zysk właścicielowi przynoszący. — Kón i wól ułatwiają w pociągu ręczną robotę i służąc do przewozu zebranych zbiorów, nazwać się słusznie mogą towarzyszem pracy rolnika. Konie, bydło, owce, trzody chlewne, ptastwo nawet domowe, dostarczają nawozu płodność ziemi przywracającego; bez niego byłby rolnik przymuszonym albo nowych coraz dobywać gruntów, lub puściwszy rolę w odłog, z niewielu części swej posiadłości korzystać, kiedy za pomocą rozsądnie urządzonych nawozów i roztropnie rozłożoney ziemi płodów kolei i w każdym czasie z każdej części gruntów użytkować może. — Nakoniec z koni nietylko w gospodarstwie jest pomoc, lecz z sprzedaży przychowaney stadniny pomnożony właściciel widzi swój dochód. — Toż o wszystkich zwierzętach domowych, dołączając do nich ryby, mówić można, które nie tylko żywności dostarczają, lecz obfite handlowe otwierają źródła. — Te tak rozliczne korzyści dowodzą potrzebę wskazania sposobów wyżywienia, hodowania wszelkiego zwierząt gatunku, gdy te starania nie tylko właściciela, lecz i całego kraju pomnażają bogactwo. Zamiar tak słuszny stał się powodem Towarzystwu Królewsko-rolniczemu, iż dzieląc przedmioty ogół gospodarstwa składające, hodowanie bydła w trzecim umieścić

wydziale. — Cel i układ tego Towarzystwa znany już jest w Publiczności. Dzisiejszy obchód w dniu rocznicy pozyskanego dyploma Jego Królewskiej Mości, jest poświęconym do okazania najczulszej wdzięczności i dobroczynnemu Memorsee, za łaskawe względy i udzielonemu temu Towarzystwu protekcją i opiekę. — Wydział chodu bydła złożony z członków w części urzędowemi zatrudnieniami zajętych, w części oddalonych, nie przynosi wprawdzie plonu chęci jego odpowiadającego, lecz bezczynnym nie był.

Wydział hodu bydła, tak iak wszystkie inne, dzieli się na podziały. — *W pierwszym* utrzymują się korespondencye statystyczne. — *Drugiego* jest zamiarem hodowanie, ulepszenie i utrzymanie koni, bydła rogatego, owiec, trzody chlewncy, drobiu, pszczoł, ryb i ptów gospodarskich. — *Trzeci* poświęcony zaradzeniu chorobom i zarazom wszelkiego rodzaju, tudzież konserwacyi bydła w względzie nuydogodniejszych dla niego zabudowań. — *Czwarty* zajęty szczególnie dochodzeniem naykorzystniejszych sposobów użytkowania z wszelkiego rodzaju bydła; z doświadczenia naylepiej o doskoyalosci przepisów sądzić można. — Lecz takowe, lubo dłuższego czasu być tylko może plodem, z tym wszystkim rapport J Pana Trębickiego względem utrzymania owiec zimą i latem na wolnym powietrzu, światłą i pożyteczną udziela naukę na własnym doświadczeniu zagruntowaną. Nie na tym jednym przedmiocie ten gorliwy i do sztuki rolniczej świetle przywiązany obywatel ograniczył swe dostrzeżenia; całe w Łomnach gospodarstwo jest tego dowodem. — Te nowe zakłady zasłużyły na uwagę Towarzystwa. Kilku członków ziechało do Łomny by naocznie przekonać się o szczegółach tak interessujących; opis tego zjazdu złożony został w wydziale, i niebawem przez druk do wiadomości publiczney podany zostanie, również iak krótkie, lecz arcy korzystne pi-

trzymania była na oborze, lecz nadto wskazuje sobie hodowania, karmienia; liczy gatunki paszy; uczy jaki grunt, którym służy roślinom; iaka roli pod nie uprawa; iakiego plonu spodziewać się można; w iakiey kolei po sobie następują pastewne krzewy, a zatym w iakim porządku na pasze dawane bydź mają; oznacza wielość karmy w miarę żywności kaźdey paszy; przechód suchey do zieloney paszy; podaje sposoby uzbierania, przygotowania, i przechowania roślin trawiastych, głębowych, korzennych. — Pan Thear w swych uwagach czyni porównanie z własnymi dostrzeżeniami. — Nie tu miejsce wchodzić w rozbiór tego pisma, ani czynić zarzuty przeciw podaney nauce, któreby z miejscowych okoliczności wypadać mogły, ani zbiać takowe zarzuty. — Lecz w ogólności wyznać należy, iż to dzieło ciekawej i nader użyteczne obemytue nauki, że ieżeli częstokroć z powodu położenia rada autora przyjętą bydź by nie mogła, wątpliwości nie ma, iż w miejscach z samorodnych pastwisk i pasz ogolonych, gospodarz uskuteczniając takowe urządzenie, korzyść odniesie, i że ten sposób byłby nayspewniejszym do zapobieżenia zarazie bydła. — Dołącza autor rys obory, postugę chodu podług tego planu załatwiającey. Powyżey wyrażone powody, niepozwołyły wydziałowi bydź dotąd czynniejszym, atoli spodziewać się należy po gorliwości członków, iż pierwsze początkowe zwyciężywszy trudności, w przyszłości nżytecznie Towarzystwa odpowiedzą zamiarom.

z Warszawy d. 20. Lipca.

Po sklonieniu się do zawiesioney proźby JW. Zboińskiego bywszego Kasztelann o dymissyą, N. Pan nominować raczył Prezesem główney Izby obrachunkowey JW. Sobolewskiego, Senatorsa Woiewodę, który wykonywał na dniu 18 b. m. przysięgę przed JW. Łuszczewskim Ministrem spraw wewnętrznych, zastępcą Prezesa Rady Stanu, do

tego aktu od N. Pana delegowanym, urządowanie swe w tey izbie rozpoczął.

Dnia 14. miesiąca i roku bieżących, odprawito się w kościele Parafialnym Panny Maryi na Nowym Mieście nabożeństwo obchodu pamiątki, upłynionych lat czterechset od poświęcenia tegoż kościoła, a zaczynającego się piątego wieku.

Pamiątkę tę iako nieoboiętną nietylko z względu religij, ale i ducha narodowego owoczesnego, Proboszcz miejscowy JX. Kanonik Gniewczyński iak naysuroczyściey starał się obchodzić. Jakoż uzyskawszy zezwolenie JW. JX. Biskupa Zacharyaszewicza Vice-Administratora dycezalnego, postarał się nayprzód że liczne bractwa nadewszystko z samych Parafianów składające się, z kościoła XX. Paulinów w porządnoy i liczney Processyi do kościoła tego, na obchód tak rzadki wśród zgromadzonego kiltu tysięcznego ludu przybyło, które było mową słowną przyjęte.

Późniey Proboszcz miejscowy przypomniał Parafianom swoim z ambony, że Świątynią tę Parafialną Władysław Jagiełło Król Polski, mąż Jadwigi Królowey; przez *Polaków* ogłoszoney, a córki Ludwika Króla Polskiego i Węgierskiego, po odniesionym nad Krzyżakami pod Tornenbergiem i Grundwaldem zwycięstwie, w roku 1410, w hołdzie wieczney wdzięczności Bogu wymurował, którą w roku 1411 w pierwszą Niedzielę po święcie Świętey Małgorzaty, JW. JX. Wojciech Jastrzembię Biskup Poznański konsekrował: a to przypominając zachęcał Parafianów do naśladowania charakterystycznej cnoty starodawnych *Polaków*, ufności w Bogu i wdzięczności Jemu; kończąc tym, że pod tą tylko oręź *Polski* własną odzyskiwał ziemię i granice Państwa swojego rozszeszał.

Jednym słowem, pięć kazań w dniu tym w przedmiocie tak rzadkim do ludu mianych,

uroczyście przez cały ten dzień obchodzone nabożeństwo, nakoniec oświecenie wieczorną porą kościoła zewnątrz, przypominały narodowi *Polskiemu* cnoty przodków jego.

z Paryża d. 9. Lipca.

z Badaioz d. 21. Czerwca.

Do *Jo. Xięcia Neufchatel, Maiora Generała i t. d.*

Mei Xiężę!

Spieszę uwiadomić WX. Mość, że twierdzą Badaioz od oblężenia iest uwolniona, i że woyska ją oblegające odstąpiły w głąb Portugalię dla złączenia się z resztą armii Portugalsko - Hiszpańsko - Angielskiej, dowodzonej przez Lorda Wellington, która także tym samym ruszyła kierunkiem.

Dnia 12. Czerwca wyszedłem z Lierena na czele woysk zgromadzonej armii południowej. Generał Hrabię Erlon, od którego wiedziałem, że w dwa dni do mnie nadciągnie, szedł w tropy mego marszu, kolumna jego doszła dnia 13. do Uzagre, gdzie się znajdował korpus 5. Postąpiłem ku Los Santos, i znalazłem się wśród stanowisk armii nieprzyjacielskiej. Dnia 17. zająłem stanowisko pod Almendralejo, z kąd wszedłem w komunikacyę z Cesarzką armią Portugalską, której straż pierwsza w Merydzie stanęła, tegoż samego dnia, ułożyłem się z Marszałkiem Xięciem Raguzy o dalszych poruszeniach obydwóch armii.

Dnia 19. odebraliśmy doniesienie, że oblężenie Badaioz zostało podniesione; że nieprzyjaciel stanowisko swe pod Albuhera opuścił; że Olivenze ewakuowały, i woyska swe na prawy brzeg Gwadyany, ku Elvas przeprowadził. Po południu tegoż samego dnia, postąpiła armia naprzód, i odebrałem list od Generała Philippon Gubernatora Badaioz potwierdzający wiadomość o cofaniu się nieprzyjaciela. Dnia 20., woyska nasze zbliżyły się

do Gwadyany przed Olivenzę i Badaioz; Armia Portugalska manewrowała na prawym brzegu rzeki, i posuwała się gościńcem do Talavera; Armia południowa udała się przez Santa Marta i Albuhera, gdy tymczasem kolumna iedna szła wzdłuż gór. Jazda obydwóch armii trudni się teraz recognosowaniem okolic Villaviciosa, Elvas i Campo Maior, dla wywiedzenia się o poruszeniach i rozporządzeniach nieprzyjaciela. Podług nadchodzących doniesień, ułożemy się z Marszałkiem Xięciem Raguzy o dalszych operacyach i kierunku armii Portugalskiej i południowej.

Połączenie obydwóch armii na brzegach Gwadyany iest iedno z najznaczniejszych zdarzeń wojny Hiszpańskiej. Na przyszłość ważne ono dla służby Cesarzkiej sprawić może skutki. Pierwsze było uratowanie Badaioz, Południowe prowincye Hiszpanii od strony Portugalskiej zupełnie są wolne, i spokojność nieco nadwierzona wraca do dawnych swych siedlisk.

Wraz z Xięciem Raguzy mieliśmy zamiar stoczyć z nieprzyjacielem bitwę; lecz Lord Wellington cofnął się bacznie, nim go dosięgnąć można było. Siła jego tymczasem składała się z 60,000 ludzi, pomiędzy którymi 30,000 Anglików, razem biorąc dywizye będące pod Generałem Spencer, które z północy pościęgał; z 14,000 woyska Portugalskiego i 16,000 Hiszpanów. Pomiedzy wymienionemi woyskami było 5000 jazdy.

Bardzo iest nieprzyjemną rzeczą, że nie przyszło do generalney rozprawy. Wypadek iey byłby niewątpliwy; spodziewać się iednak trzeba, że się przecie pora do niey wydarzy.

Określę teraz WX. Mei stan miasta Badaioz w jakim ie znaleźliśmy, tudzież o chwalebney obronie załogi. Brygady Generał Philippon, dowodzący twierdzy jako gubernator, rzadkiem przemysłem znalazł sposoby użycia Francuzów wszystkich w mie-

ście będących do obrony, gdy tymczasem silną ręką mieszkańców trzymał na wodzy, a nawet do robot około fortyfikacji używał, które nieustannie były polepszane. W ten moment proszę tylko dla Generała Philippon o tytuł Hrabiego i uposażenie.

Dnia 16. Maia pod czas bitwy wydanej przezemnie pod Alubera, nieprzyjaciel już był przykopy 9 dni wprzód rozpoczął a 6 dni strzelanie do miasta Badaioz.

Dnia 15. wieczorem oblegający odciągnęli z wszystkimi wojskami, i złączyli się z resztą swej armii pod Aluberra; dopiero dnia 19. pod szanćami dali się znowu widzieć. Pod czas ich nieprzytomności, kazał Generał Philippon wszystkie ich roboty rozrzucić a zaś platformy i szanćowe kosze do twierdzy przewieść; zabrał nadto nieprzyjacielowi niektóre konwoje, gdy ten wracał do rozpoczęcia robot oblężenia. Nieprzyjaciel otworzył znowu przykopy w nocy z 30. na 31. Maia.

Dnia 3. Czerwca, poczęto powtórnie bić z armat, co ciągle aż do odstąpienia oblężenia trwało. Dnia 6. już wybito 3 wylamy, iedno w głównych warowniach miasta a dwa w twierdzy S. Christoval; pierwsza na czele zamku pomiędzy bastyonami Trinidad i Gwadiana. Była ona dostateczną do przeyscia. Generał Philippon iednak kazał natychmiast zrobić szaniec przy zamku. Ostatnie rozporządzenie było iaknajlepiej zrozumiane; Nieprzyjaciel albowiem na ten punkt przypuszczał tylko fałszywy atak.

Dni następujących, nieprzyjaciel ciągle utrzymywał ogień i starał się rozprzestrzenić wylom. W nocy z 10. na 11. znowu dało się widzieć 2000 anglków idących do szturm. Kapitan Jondiou 21. regimentu lekkiego dowodził w St. Christoval. Załoga iego składała się z 140 ludzi. Żołnierz każdy miał 4 nabite flinty przy sobie. Generał Philippon rozkazał na parapetach rozłożyć wiele naładowanych bombów, nad którymi

miał dyrekcyą sierżant artylerji Brette (tenże sam wojskowy okrył się także sławą w pierwszym szturmie na St. Christoval.) Już nieprzyjaciele przystawili 40 drabin; już ich kolumna poczęła pokazywać w wylamie. Sierżant Brette zawołał: Kapitanie ma pierwaza mioda pęknać? Bomby i granaty padają na dół; a rozpękując się, rozrywają drabiny, roznoszą śmierć i przestrach pomiędzy nieprzyjaciół, gdy tymczasem załoga, będących w wylomie, bagnetem przebia. W momencie fossy napełnione są ranionymi i zabitemi, a pomiędzy niemi wielu angielskich Oficerów. W tem zamieszaniu proszą angielscy Oficerowie o wsparcie. Walęczny Jondiou, kaze im przystawić drabkę i wnieść do twierdzy iako ieńcom. Stało się tak. Na drugi dzień pisał Generał nieprzyjacielski do Generała Philippon, o pozwolenie na trzygodzinne zawieszenie broni, ażeby rannych mógł kazać zebrać, którzy w fossach lub rażeni ogniem z twierdzy legli. Przystano na te prośbę.

Strata Anglików przy tey okoliczności wynosi więcej iak 600 ludzi; z naszej strony ani 10 ludzi nie mieliśmy ciężko rannych. Jest to ieden z naypiękniejszych znanych czynów wojennych.

Rachuią, że Anglicy przy oblężeniu Badaioz utracili przynajmniej 3000 ludzi. Portugalczyków i Hiszpanów także nie mało zginęło.

Generał Philippon wychwala szczególniej P. Theran Królewskiego Kommissarza prowincyi, równie iak i pierwszych urzędników administracyi Hiszpańskiej.

Skoro tylko nieprzyjaciele o poruszeniach armii uwiadomieni zostali, natychmiast poczęli dnia 12. uprowadzać artylerją ciężką. Dnia 17. zupełnie znikli. Dnia 20. stanęliśmy z Xięciem Raguzy w Badaioz.

Nieprzyjaciele więc z ostatnich dwóch ekspedycyi tak Estremadurskiej, iako i oblężenia Badaioz w korzyści wstyd tylko odnieśli. Strata w własnych ich wojskach wynosi

przynajmniej 8000 ludzi; Portugalczycy wie-
nucali 3 do 4000 ludzi i Hiszpanie równaż
kwotę. Postarali się o nowe wawrzyny dla
broni Cesarzkiej, i Cesarzowi poświęcili wa-
żne zwycięstwo, odniesione dnia 16. Maia
w okolicach Albuhera; to dokonało razem
celu, którym miał zrobienia dywersyi dla
Badaiez, ażeby miasto postawić w stanie
dłuższego operur w samey rzeczy pewną jest
rzeczą, że przez bitwę pod Albuhera przy-
najmniej 20 dni zyskały się, przez który
to czas użyto wazelkich środków do wzmocnie-
nia twierdzy i wprowadzenia posiłków; tu-
dzież drugiego, że armia Portugalska mo-
gła mieć udział w poruszeniach i t. d.

Jestem i t. d.

General naczelny i t. d. i t. d.
Maszalek Xiążę Dalmacyi.

z Paryża d. 11. Lipca.

Cesarstwo Ichmość dnia 9. Lipca wyie-
chali do Trianon; zdaie się, że NN. Państwo
zabawią tam dni kilka.

z Neapolu d. 15. Czerw.

W Sycylii jest teraz mało woysk an-
gielskich, gdyż wiele regimentów z tamąd
do Portugalii i Hiszpanii wyprawiono.

Od Menu d. 13. Lipca.

Podług pism Paryżkich, nowy Monarcha
W. Xięstwa Badsńskiego ma chęć przenie-
sienia swej rezydencyi z Karlsruhe do Man-
heim.

Komisaryja Królewsko-bawarska wyzna-
czoną jest do uregulowania długów Xięcia
Hohenlohe-Ingelfingen; a Xiążę Metternich
sprzedaje swe dobra w Nassawskim.

Od Renu d. 28. Czerwca.

Wiadomości o podobieństwie do nowej
woyny lądowej, nieznalazły wprawdzie ulu-
dzi rozumnych wiary, niebędąc na żadnym
wydarzeniu ufundowane; lecz i te pogłoski
upadły. Każden jest przekonany, że pokój
na lądzie nigdy nie był pewniejszy, ma na-
wet Europa najsłuszniejsze nadzieie koszo-

wał długiego sposzynku, którego po tylu
krwawych pracach rzeczywiście potrzebuie.
Położenie końca zamieszkom w Hiszpanii i
poniżenie graniczący Portugalii przez wypę-
dzenie Anglików z półwyspy Pirynejskiej,
zdaie się być celem założonym sobie przez
Francją. Ażeby wypadku tego dożyć iak
najprędzey, wydane zostały podobno rozka-
zy woyskom rozłożonóm wewnątrz Państwa,
wyiścia natychmiast do Hiszpanii. Mówią
że i nad Ren dawniey przeznaczone kolumny
tenże odmienny kierunek przedsiwewzmy.
Nowe transporta artylleryi i zapasy wojenne
wszelkiego rodzaju wychodzą także do Hi-
szpanii.

z Auszpurga d. 12. Lipca.

Ostatniego Wtorku przeieżdzał kurjer tę-
dy przez Wiedeń z Konstantynopola.

Podług najnowszych wiadomości Król
nasz, ieszcze w tym miesiącu przybędzie
z Baden do Monachium.

z Münster d. d. 11. Lipca.

Wyrokiem 25. Czerwca jest urządzone,
ażeby na rok 1811 i 1812 woysko Wielkie-
go Xięstwa Bergskiego składało się z 4 regi-
mentów piechoty, 1 regimentu iazdy i 1 ba-
talionu artylleryi.

z Berlina d. 13. Lipca.

Dnia 8. t. m. przybył tu z Drezna P.
Hrabia Beust, nadzwyczajny Posel oraz
pełnomocny Minister W. Xięstwa Frankfort-
skiego przy dworze naszym.

z Wiednia d. 27. Czerw.

Listy z Bukarestu datowane dnia 13. do-
noszą, że General naczelny Kutuszów ma-
tamże swą główną kwaterę, tudzież, że przy-
były do Bukarestu agent Turecki, często Ta-
tarów do kwatery głównej wysyła. Powyż-
sze wiadomości mówią ieszcze, że większa
część armii Rossyjskiej rozłożoną jest na
brzegu lewym Dunaju i w Wołoszech, a
z powodu niedostatku furażu kawalerya stoi
w Moldawach. Wnoszą z tąd, że Hrabia
Kutuszów ma zlecenie działania odpornie aż

do zakończenia układów z Portą, a zaś na prawym brzegu Dunaju bronić tylko warowni Ruschtschuk.

z Konstantynopola d. 20. Czerwca.

Podług raportów nadeszłych od armii, naczelnie dowodzący General Kutuzów, każe pracować nad polepszeniem warowni Ibrahii i Ismailu. W Kotowalt (pod Seliatryą) i Turów (pod Nikopolis) zakładają nowe oszańce.

Cała armia W. Wezyra sposobi się wyciągając przeciw Rustszuk.

Basza, Wice-Król Egiptu, był dnia 9. Maia w Alexandryi i trudnił się polepszeniem oszańcowań. W. Sułtan żądał od niego 80 kilos zboża, które miało już być odesłanem do stolicy.

Dotychczasowy konsul Austriacki w Smyrnie P. Raab, przejeżdżał tędy w tymże charakterze do Jass.

z Petersburga d. 28. Czerw.

W Odesie dozwolony jest wywóz żywności; tylko okrętów niemasz jeszcze dostateczney ilości. Spodziewają się, że Xiążę Richelieu, tak jak przeszłego roku wyrobił także dozwolenie dla tranzytowego.

z Peterzburga d. 3. Lipca.

Z powodu zeyścia W. Xięcia Badeńskiego przywdział dwór żałobę na dwa miesiące.

sywania Billetów Kassowych, które to zapisywanie natychmiast ma być rozpoczęte.

2do. Kiedy Kontrybuenci w opłatach podatków Billety Kassowe wnosić będą, mają Kassyerowie wyrazić w kwitach, które na takowe opłaty wydadzą ilość wniesionych Billetów mają także w tych kwitach specyfikować wszystkie inne gatunki monet w jakich reszta opłaty nastąpiła. Dochódzenie zaś skutków niniejszego urządzenia co kwartał czynione być ma przez Podprefektów w terminach do opłaty podatków przypadających.

3to. Kiedy Kassyer czyni kommułówek z Kassy jakowe wypłaty, czy to w skutku Assygnacyi na wypływy wydancy czy to pensyi etatowych czy na koniec inną jakokolwiek bądź, powinien domagać się od odbierającego wypłatę specyfikowania gatunków pieniędzy w kwicie, a te kwity, które takowego specyfikowania mieć nie będą, za nieważne zostaną poczytane.

4to. Każdy Kassyer odsyłając do wyższej Kassy pieniądze, powinien odbierać Kwit na nie z wyszczególnieniem gatunków monet i Billetów Kassowych, kwity bez takowego wyszczególnienia dane, uważane będą za nieważne, a na od mawiających lub zaniedbujących takowego wyszczególnienia, kara rozciągać się ma. — Przeto aby nikt w czasie niewiadomością składać się nie mógł, urządzenia takowe prócz zwyczajnych cyrkularzy, przez gazety do powszechney podaie się wiadomości. Poznań dnia 18 Lipca 1811. roku.

w niebytności Prefekta

Schoenfeld, R. P. Neyman, Sekr. Gen.

Obwieszczenie. Prefekt Deptu. Poznańskiego. Chcąc koszt skarbu na materiały piśmienne, dla bior Prefekturalnych, ile możności zmniejszyć, przedsięwziął dostawkę tych materialów, przez sycytacją puścić. Wyznaczając więc do niey dzień 6. Sierpnia r. b.; wzywa każdego mającego ochotę podjąć się entrepryzy, aby w tym dniu przed JP. Salkowskim, zastępcą Szefa wydziału administracyi ogólney stawił się, i składając próby tak papieru z każdego gatunku, iako i luku, nici etc. cenę ich do protokółu podał. — W Poznaniu, dnia 20. Lipca 1811 roku.

W niebytności Prefekta:

Schönfeld, R. P. Neyman, S. G

OBWIESZCZENIE

Prefekt Departamentu Poznańskiego. Gdv JW. Minister przychodów i Skarbu w skutku Reskryptu swego d. d. 2. b. m. nakazującego przyjmowanie Billetów Kassowych w połowie opłat do wszystkich Kass publicznych, chcąc zaprowadzić dostateczniejszą Kontrolę tychże Billetów i zapobiedz wszelkiem nadużyciom jakie w braku objaśniających Instrukcyów mieścić znalesć by mogły, wydał w tym celu urządzenie, iakie następuje. Imo. w Xięgach Kassowych tak Percept iako też wydatków mają być osobne rubryki do zapi-

GAZETY POZNANSKIEY

Nr. 60.

z Londynu d. 8. Lipca.

Hrabia Liverpool odebrał od Lorda Wellington depezę następującej treści:

Quinta de Granicha d. 13. Czerw.

Milordzie! Gdy Podpułkownik Flescher doniósł mi, że ogień z San Christoval, w działaniach naszych na lewym brzegu Gwadyany wiele czyni uszczerbku, przeto rozkazałem dnia 6. w nocy szturm do tej warowni przypuścić. Maior Makintosch był jego dowódcą. Jednakowoż woyska nasze dla gwałtownego ognia nieprzyjacielskiego, lubo drabkami opatrzone, niemogły dostać się do wylądu, i z stratą cofnąć się musiały.

Dnia 9. przypuszczony był szturm potworny do tegoż miejsca, ludzie atoli nasi tak iak pierwszą razą ogniem okropnym przyięci zostali. Maior Greachy dowodzący szturmowi poległ, wielu innych oficerów zabitych lub rannych zostało; tak, że z stratą cofnąć się byliśmy zniewoleni.

Po walce pod Albuhera, ściągnawszy posiłki z Estremadury, przedsięwziętem obledz Badaioz, mniemając, że będę miał dosyć mocy, przymusić twierdzę do poddania się przy końcu drugiego tygodnia miesiąca Czerwca.

Tudzież spodziewałem się, że armia Soula nieprędko odebrać będzie mogła posiłki, zbliżające się z Kastylii. Niestety pomyliłem się w ocenieniu mych środków.

Dnia 10. rano odebrałem przeiętą depezę Xięcia Dalmacyi do Xięcia Raguzy. Wykazywała ona dostatecznie zamiar nieprzyjaciela, że wszystkie swe siły zgromadzić chce w Estremadurze; miałem także przyczynę domyślenia się, iż Drouet już złączył się z armią południową. Razem odebrałem także pewną wiadomość, że armia Portugaliska jest w marszu i naydaley 15. w Merydzie stanie.

Rozkazałem więc podnieść oblężenie Badaioz.

Oficerów i żołnierzy chwalebna gorliwość i usiłowania zasłużyły na szczęśliwy wypadek.

P. S. Napisawszy powyższe, dowiaduję się, że korpus Generała Drouet, przyłączył się wczoray do prawego skrzydła nieprzyjacielskiego pod Berlanza i Azuaga, i że jego jazda wyrusza dziś ku Los Santos. Jazda angielska sposobi się do wyjścia z dwiema dywizjami ku Albuhera, rozkazałem udać

się tamże i dywizyi Hamilton; jeżeli się te wiadomości potwierdzą, sam tam także pośpieszę.

Strata nasza przy oblężeniu Badaioz, od dnia 30. Maja do 11. Czerwca, wynosi 62 zabitych i 209 rannych lub brakujących; z wojsk Portugalskich 51 ludzi poległo, 158 zaś jest rannych lub brakujących. Przy korpusie Xięcia Brunświckiego poległo 4 ludzi, 13 raniono i dwóch brakuje.

z Kadyzu d. 15. Czerw.

Admirał Keats wyszedł z tąd z swą flotą dla ścigania jedney francuzkiej eskadry, która z Oryent odbiła i zapewne na morze śródziemne jest przeznaczona.

Regiment 48. pod Pułkownikiem Skerret, 50 ludzi regimentu 95., regiment karabinierów i pół kompanii artylerji wsiadała na okręt Regulus, udając się do Tarragony, która według ostatnich doniesień jeszcze się trzyma, lecz ucierpiawszy wiele, poddać się będzie przymuszona, jeżeli wsparcia nieodbierze. *)

*) *Uwaga Monitora.* W rzeczy samej stanęły te wojska pod Tarragoną ośm dni przed zabraniem twierdzy. Założa żądała iey wsparcia lecz próżno. Za dogodniejszą osądzili zostawać przed portem. Mają więc zaszczyt ten, że byli świadkami dwóch szturmów i zdobycia miasta.

Uwiedomienie. Trybunał Cywilny Departamentu Poznańskiego. Czyni wiadomo publiczności, iż JPan Gronostayski od Urzędu Burgrabiiego uchylony i z listy Burgrabiów wymazany został, ostrzegając każdego, aby mu żadnych jako Burgrabiemu właściwych czynności do wykonania niepowierzał, gdyż za nieprawne

wyniknąć mogące wypadki, samby sobie winę przypisać musiał. Poznań d. 21 Czerwca 1811.

Doniesienie. Zaspokoionym będąc przez JP. Hoffmanna, kryminalnego Assessora w Pyzdrach, donoszę interesentom iego niniejszym: iż swe losy teraz od niego odbierać mogą. — W Poznaniu dnia 24. Lipca 1811.

Baer Kaskel:

Doniesienie. Modnych antabow i okucia do trumn ozdobionych nader piękniemi i stosownemi wyobrażeniami, dostać można na Szerokiey ulicy pod Nro. 119 u konwisarza

S t e c h e b a h r a.

Do zadzierżawienia. Garkuchnie cztery za bramą Wrocławską położenie mające w dzierzawę 3letnią od święta Sgo Michała r. b. zaczynać się mającą wypuszczone zostaną. Do takowey dzierzawy naznaczają się trzy terminy, to jest: dnia 5. 10. i 23. Sierpnia r. b. wszystkie na ratuszu wizbie sesyjonalney o godzinie 10. z-rana, z których na ostatnim dzierzawa ta naywięcej dającym przybitą zostanie. — W Poznaniu d. 23. Lipca 1811.

Prezydent municypalny.

Do zadzierżawienia. Dom pod Nro. 195 na ulicy Koziey położenie mający do instutu 5 Pannien szlacheckich należący, w dzierzawę 3letnią od święta Sgo Michała r. b. zaczynać się mającą wypuszczony zostanie. Do licytacji takowey dzierzawy wyznaczają się terminy w dniach 7., 14. i 29. Sierpnia z których na ostatnim dzierzawa ta więcey dającym przybitą zostanie. — W Poznaniu dnia 23. Lipca 1811.

Prezydent municypalny.

Do zadzierżawienia. Na wadze tuteyszey sala wielka do składna zboża zdalna, w dzierzawę 3letnią od święta Sgo Michała r. b. zaczynać się mającą wypuszczona będzie. Terminy do licyta-

46
cyi takowey dzierżawy naznaczała się na dzień 13. 22. i 31. Sierpnia r. b. wszystkie na ratuszu w izbie sessyonalney, z ktorych na ostatnim dzierżawata, więcej dającemu przybitą zostanie. — W Poznaniu dnia 24. Lipca 1811.

Prezydent municypalny.

Licytacja nieruchomości. Wieś Rogaczewo w Powiecie Kościańskim, Depcie Poznańskim, w teyże samey gminie sytuowana, Ur. Antoniego Domiechowskiego dziedziczna, od miasta Poznania mil 5, od miasta Kościana mila 1 odległa, graniczy na wschod słońca z dobrami Kopaszewem, na zachod Cherynią, na północ Wyskocią, na ktorey wysiewu na zimę żyta z pszenicą Poznańskiej miary wiertelci 212, siana wozow czterokonnnych 70, borow sosnowego i olszowego bydź może około 5 chubow mniej lub więcej, wiatrak okupny i Włoski ogrod; przez Ur. Kłossowskiego, Burgrabiego na rzecz Ur. Jana Potworowskiego w Poznaniu u obrońcy swego Ur. Mittelstaedta zamieszkanie obierającego, w poręczeniŃwie tegoż Adwokata Mittelstaedta czyniącego, pod dniem 30. Kwietnia r. b. 1811 zaareztowaną została; kopie Protokołu zaareztowania teyże wsi Ur. Jozefowi Moszczeńskiemu, jako possessorowi, Jozefowi Nowakowi, sołtysowi teyże wsi i Pisarzowi sądu Pokoju Powiatu Kościańskiego pod tymże samym dniem 30. Kwietnia r. b. zostawione zostały, niemniej w biorze Konserwatora hypotek Deptu. Poznańskiego pod dniem 1. Maia r. b. 1811 przepisanie i zarejestrowanie nastąpiło, tudzież w Kancellaryi Pisarza Trybunału Deptu. Poznańskiego pod dniem 7. Maia r. b. w xięgę areztowań nieruchomości wpisana została. Po odbytych 3 terminach publikacyi warunkow, iako to: pod dniem 24. Czerwca, 8. Lipca i 22. Lipca roku 1811, w ktorych ofiarowano sumę 90,000 zł., termin do tymczasowego przysądzenia wyznacza się na dzień 12. mca Sierpnia r. b. 1811. — W Poznaniu dnia 24. Lipca 1811.

Kłossowski, B. D. P.

Do sprzedania. Niżej podpisany wyznaczyszty stosownie do wyroku Prześw. Trybunału

cywilnego Deptu. Pozn. d. d. 29. Paźdz. 1810 termin do przysądzenia stanowczego gospodarstwa młynarskiego w wsi ógrodach w Powiecie Wschowskim pod liczbą 12 położonego z rolą, wiatrakiem i wszystkimi przyległościami na żądanie sukcesorow obumarłego właściciela Marcina Sraucha na dzień 5. Sierpnia r. b. o 9. godzinie z rana in loco, uwiadomia o tém ninieyszą publiczność, z tém nadmienieniem, iż wartość taxowa tego gospodarstwa 5200 zł. polsk. wynosi i że na przygotowującym terminie ieszcze nic nie licytowano. — W Lesznie dnia 4. Lipca 1811.

S. B. Laube, P. a. P. W.

Do przedania. Niżej podpisany Burgrabia Trybunału Poznańskiego uwiadomia ninieyszém Prześw. publiczność, iż na żądanie W. Barbary z Kobierzyckich Rudnickiey zatradowane sądownie 18 sztuk krow i 2 skory z krow dnia 5. Sierpnia r. b. w Poznaniu w podworzu dworcę pod Nro. 44 za kościołem Sgo Marcina sytuowanego przez licytacyą więcej dającemu za gotową zapłatą w grubey monecie sprzedawane będą, mający ochotę kupna wzywają się więcę, aby się wspomnionego dnia stawili i swe licyta podawali. — W Poznaniu dnia 25. Lipca 1811.

Bielawski, B. T. c. D. P.

Do przedania. Dnia 8. Sierpnia o 3. godzinie po południu sprzedane zostaną przez aukcyą w kamienicy JP. J. S. Gumprechta kupca na Rynku pod Nro. 93 następujące trunki: 1) beczka starego burguńskiego wina (Nuits); 2) beczka starey francuzkiey wodki (Cogno); 3) 50 burelek białego i 50 czerwonego szampańskiego wina. Te trunki wysłane były od JP. Franciszka Andrieux w Rihms, dla kupca z Kalisza, który podupadł, a u wspomnionego kupca Gumprechta złożone, u ktorego z przyczyny wzmiankowanego upadku zostały do dziś dnia, a na rachunek Pana Andrieux sprzedane zostaną; na prokuracyą JP. Andrieux
S. F. Gravin,

Cena zboża w Poznaniu roku 1811.
Dnia 26. Lipca płacił korzec a garcy 32

Pszenicy.		Zyta.		Jęczmienia		Owsa.		Taterki.		Grochu.		Prosa.		Kartofli.	
zł.	gr.	zł.	gr.	zł.	gr.	zł.	gr.	zł.	gr.	zł.	gr.	zł.	gr.	zł.	gr.
17	—	8	—	7	—	6	—	—	—	—	—	—	—	—	—
18	—	9	—	8	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—

Wartość złota w Poznaniu dnia 26. Lipca 1811.

Dukat Holenderski Courant	20 złotych gr. —	• w drobney monecie	22 złotych gr. 15.
Frydrychsdor Courant	34 złotych gr. 22 $\frac{1}{2}$	• w drobney monecie	38 gr. 22 $\frac{1}{2}$.